

O różnicach i językowych, polsko-czeskich wpadkach w audycji MOST

Czy faktycznie „szmaticzku na paticzku” to po czesku parasol? Jak według Czechów Polacy nazywają jeża albo zaprzęg konny? Choć nasze języki są podobne, w końcu wywodzą się z jednej grupy, to natrafić można na sporo nieporozumień językowych. Jakich? To wyjaśnia doktor Ilona Gwóźdź-Szewczenko, filolog i językoznawca, pracownik naukowy Uniwersytetu Wrocławskiego, która niedawno gościła w Opolskiej Bibliotece Wojewódzkiej z wykładem przy okazji Nocy Kultury.